

Kurpiewski, Tadeusz

Order Krzyża Grunwaldu III kl. dla Płocka

Notatki Płockie 31/2-127, 3-7

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Order Krzyża Grunwaldu III klasy dla Płocka



7 maja 1986. Członek Rady Państwa PRL Władysław Jonkisz dekoruje sztandar Płocka Orderem Krzyża Grunwaldu III kl. W Polsce Odrodzonej jest to trzecie odznaczenie Miasta. Pierwsze: 10 kwietnia 1921 — Krzyż Walecznych (dekorował Marszałek Józef Piłsudski), drugie: 26 czerwca 1966 — Order Sztandaru Pracy I kl. (członek Biura Politycznego KC PZPR Ryszard Strzelecki).

7 maja 1986 roku, w przeddzień 41 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, odbyła się w Płocku doniosła uroczystość nadania miastu Orderu Krzyża Grunwaldu III klasy.

W historycznym miejscu wokół Płyty Nieznanego Żołnierza, zgromadzili się licznie mieszkańcy Płocka, radni Miejskiej Rady Narodowej, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, młodzież szkolna. Na historycznym placu przed odwachem ustawiły się kompanie honorowe Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, Zawodowej Straży Pożarnej. W podniesłej uroczystości uczestniczyły liczne poczty sztandarowe organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych i szkół, a wśród nich sztandar miasta Płocka. Chorążym sztandaru

był wieloletni radny MRN Tadeusz Kurpiewski w asyście radnych Haliny Przedpeńskiej i Teresy Milczarskiej. Na uroczystość przybyli m.in. członek Rady Państwa Władysław Jonkisz, I sekretarz KW PZPR Adam Bartosiak, prezes WK ZSL Kazimierz Wyřebkowski, przewodniczący WK SD Marian Kurzawa, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jarosław Nowakowski, wojewoda płocki Antoni Bielak, gen. bryg. Jerzy Sateja, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego Jerzy Kejna, I sekretarz KM PZPR Ryszard Czechowicz, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Tadeusz Kołodziejak i prezydent miasta Płocka Marian Rodzeń.

Po odegraniu hymnu państwowego przez reprezentacyjną orkiestrę Pomorskiego Okręgu



Sztandar miasta po akcie dekoracji Orderem Krzyża Grunwaldu III kl. Skład poczty sztandarowej (od lewej strony): radna MRN — Halina Przedpełska, radny MRN — Tadeusz Kurpiewski (chorąży), radna MRN — Teresa Milczarska.

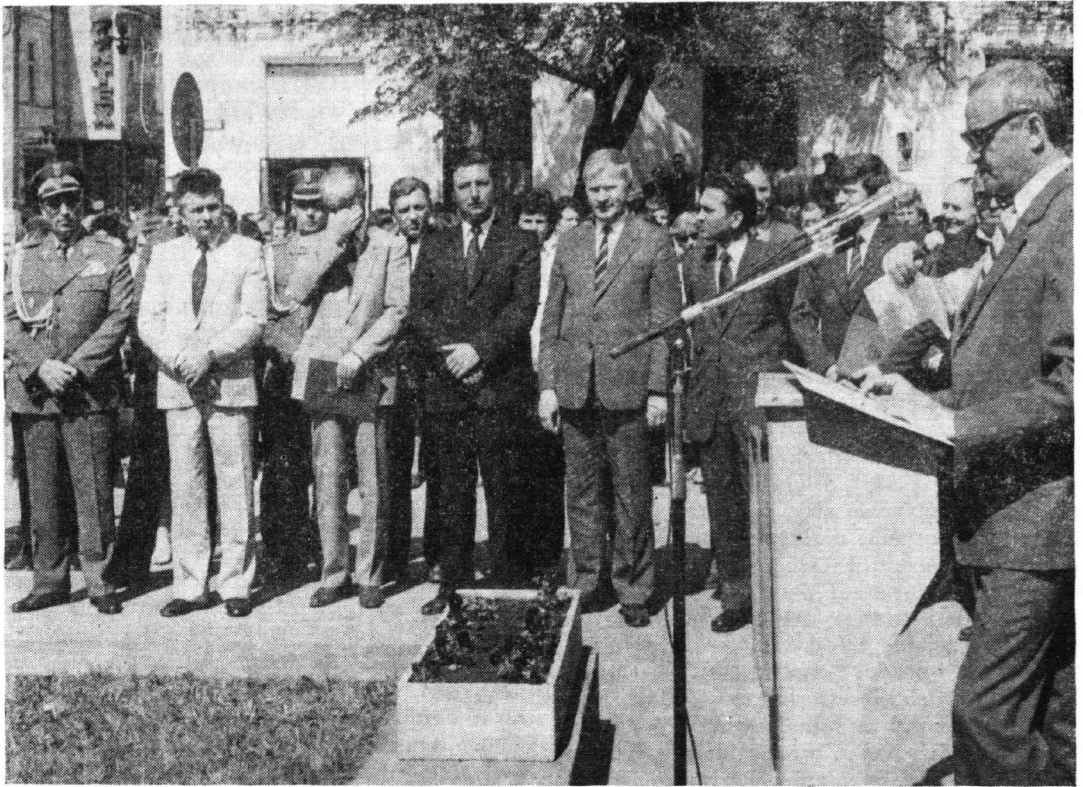
Wojskowego raport o gotowości do uroczystości przyjął gen. bryg. Jerzy Sateja. Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent miasta Marian Rodzeń, który po powitaniu władz centralnych, wojewódzkich i miejskich, weteranów walk, przedstawicieli partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieży powiedział m.in.: „...W życiu każdego narodu, w tym każdej społeczności jak i każdego z nas, są chwile szczególne, które przez długie lata są wspominane i opisywane. Sądzę, że takim właśnie wydarzeniem w życiu naszego miasta i jego mieszkańców będzie dzień dzisiejszy. Pragnę poinformować, że uchwałą Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miasto Płock odznaczone zostało jednym z najwyższych odznaczeń państwowych, Orderem krzyża Grunwaldu III Klasy. Będziemy więc świadkami dekoracji tym wysokim odznaczeniem państwowym sztandaru naszego miasta.

Płock szczydzi się ponad tysiącletnią historią, w tym 750-leciem nadania praw miejskich, które w sposób uroczysty obchodzić będziemy w roku przyszłym. W swej ponad tysiącletniej historii wiele chlubnych kart zapisała działalność rewolucyjna oraz walka o narodowe i społeczne wyzwolenie. Ludność Płocka od dawna zahartowana w walce z krzyżactwem i prusactwem niemieckim była niezwykle patriotyczna,

garnąca się do ruchów narodowowyzwoleńczych. Wymownym tego przykładem jest liczny udział naszych mieszkańców w powstaniu styczniowym w 1863 roku oraz walka i śmierć generała Zygmunta Padlewskiego w Płocku.

Nie jest dziełem przypadku, że Płock wydał wielu znamienitych działaczy społecznych, a także dał ruchowi robotniczemu liczną kadre działaczy rewolucyjnych. To tutaj wyrosli i działali członkowie „Wielkiego Proletariatu”, SDKPiL, PPS-lewicy i KPP tacy, jak Ludwik Krywicki, Julian Leszczyński, Władysław Figielski, Mirosław Zdziarki, Estera Golde-Stróżecka, Henryk Jakubowski, Józef Kwiatek czy Eugeniusz Przybyszewski. To w Płocku rozpoczął swoją działalność jeden z najwybitniejszych polskich poetów rewolucyjnych — Władysław Broniewski. Tacy płocczanie, jak Julian Leszczyński, Władysław Figielski, Mirosław Zdziarki brali czynny udział w walce o zwycięstwo Rewolucji Październikowej w Rosji. Wielu płocczan włączyło się do aktywnej walki politycznej w pamiętnym 1918 roku tworząc Płocką Radę Delegatów Robotniczych, wielu stało się aktywnymi działaczami Komunistycznej Partii Polski, a Julian Leszczyński został sekretarzem generalnym KPP.

Wybuch II wojny światowej wielu naszych mieszkańców związał z walką obronną w tym w największej bitwie września — bitwie nad Bzurą, z rozpaczliwym oporem w Płocku przy wysadzeniu mostu na Wiśle, w bitwach obronnych Modlina i Warszawy. Koszmarną noc okupacji nasi mieszkańcy odczuli najbardziej dotkliwie. Dekretem Kanclerza Rzeszy miasto Płock włączone zostało do Prowincji Prus Wschodnich. Okupant chciał stworzyć w Płocku ośrodek germańskiej kultury. Zabudowa miasta, jego wyposażenie, a przede wszystkim jego niepowtarzalne i piękne położenie ściągały Niemców niczym magnes do osiedlania. Prostymi i bestialskimi metodami zmieniano strukturę narodowościową w Płocku. Niszczono płocką inteligencję, wysiedlano ludność zwłaszcza zamonną, wprowadzono ustawowy zakaz zawierania małżeństw przez Polaków w młodym wieku, rozbudowano silne placówki gestapo, nekano ludność aresztowaniami i przesiedleniem w głąb Rzeszy, umieszczając ich w obozach pracy i więzieniach. Nie oszczędzono również duchowieństwa. Aresztowano arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego i biskupa sufragana Leona Wetmańskiego, których umieszczono w obozie koncentracyjnym w Działdowie, a następnie w bestialski sposób zamordowano. Trudno przemilczeć gehennę sześciu tysięcy Żydów w płockim getcie, morderczej wręcz pracy naszych mieszkańców w specjalnie zorganizowanych „obozach pracy”. Okupant był bezlitosny nie tylko dla ludzi. Drażniło hitlerowców wszystko co polskie. Zmieniało nazwy ulic i placów, zlikwidowano polskie szkoły, przeznaczając je dla potrzeb wojska, policji oraz na magazyny. Grabiono księgozbiory, a mniej atrakcyjne pozycje palono,



Na uroczystość wręczenia miastu Orderu Krzyża Grunwaldu III kl. przybyli m.in. (od lewej): gen. bryg. Jerzy Sateja, wojewoda płocki Antoni Bielik, radny WRN ppłk Bolestaw Krupa, przewodniczący WRN Jarostaw Nowakowski, sekretarz KW PZPR Wiesław Paszkiewicz, I sekretarz KW PZPR Adam Bartosiak, członek Rady Państwa PRL Władysław Jonkisz, I sekretarz KM PZPR Ryszard Czechowicz, przewodniczący RW PRON Jerzy Kejna, prezydent miasta Płocka Marian Rodzeń, sekretarz KW PZPR Stanisław Przedlacki, przewodniczący MRN Tadeusz Kotodziejak (przemawia).

zlikwidowano polskie księgarnie, drukarnie, zamknięto biblioteki, rozebrano teatr płocki. Mimo tych wszystkich okrutnych zabiegów, mimo nasilenia wysiedleń i przesiedleń nie udało się okupantowi zniszczyć polskości w naszym mieście, zastraszyć działaczy, ubezwłasnowolnić ludność miasta. Skutek był odwrotny. Nasilił się opór, wzrosła nienawiść do wroga, przybrało szersze rozmiary tajne nauczanie, wzrosła świadomość społeczna i zdecydowanie do ostatecznej rozprawy z wrogiem.

Nasi mieszkańcy od pierwszych dni okupacji podjęli czynny opór i walkę z okupantem. Już w listopadzie 1939 roku powstały w mieście pierwsze organizacje konspiracyjne, które skupiały coraz więcej młodych ludzi. W 1942 roku tacy działacze, jak Julian Wieczorek, Zygmunt Wolski, Feliks Majdak i Teodor Kufel tworzą na ziemi płockiej Polską Partię Robotniczą, a następnie organizują pierwsze na ziemi płockiej oddziały Gwardii Ludowej. Cała ludność miasta jak tylko mogła, niosła wszechstronną pomoc gwardzistom. Wszystkie te dokonania, ofiarność społeczeństwa, jego poświę-

cenie sprawiły, że Płock został odznaczony Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy.

Stoimy przed Płytą Nieznanego Żołnierza w zadumie nad przebytą drogą. Droga do wolności była ciężka. Zdziesiątkowane rodziny, zniszczony przemysł, zburzone domy, drogi i mosty — oto obraz tamtych dni. Mimo takich zniszczeń naród nasz wykresał jeszcze z siebie tyle sił, by stawić czoła okupantowi. Powstałe na terenach ZSRR odrodzone Ludowe Wojsko Polskie rosło w siłę. I Dywizję im. Tadeusza Kościuszki szybko przeformowano w korpus a następnie I Armię Wojska Polskiego. Napływ mężczyzn do odrodzonego Wojska Polskiego był tak wielki, że z chwilą wyzwolenia pierwszych skrawków naszej ziemi w gotowości do działań bojowych była już II Armia Wojska Polskiego. Tak więc na zasadniczym kierunku działań na froncie wschodnim główną siłą uderzeniową obok Armii Czerwonej było ludowe Wojsko Polskie. To synowie robotników i chłopów polskich zdobywali kolejne miasta i wsie, to potomkowie najlepszych synów tej ziemi wyrównywali doznane

przez ich rodziców i najbliższych krzywdy. To polski żołnierz, jako jedyny z sojuszników, obok Armii Czerwonej brał udział w szturmie Berlina. Jest to wymowa szczególnie, bowiem od pamiętnych wojen napoleońskich żaden obcy żołnierz nie dotarł do Berlina. Koszmar wojny naród polski opłacił bardzo wysoko. Płock w tej smutnej statystyce zajmuje również znaczące miejsce. W walkach na wszystkich frontach, w obozach jenieckich i obozach pracy, w partyzantce i pod ścianami straceń — Płock okupił koszmar tej straszliwej wojny życiem jedenastu tysięcy mieszkańców, czyli jedną trzecią ogółu obywateli.

Odbudowaliśmy zniszczone miasto, zablizniły się rany domów i ulic. Tylko w naszych sercach rana ciągle krwawi, przypomina strąte najbliższych, tych, którzy w obronie ojczyzny oddali swe życie. To właśnie serce przypomina nam o potrzebie siły, o potrzebie jedności, o potrzebie walki o słuszną sprawę pokoju dla naszego narodu i całego świata. Dlatego taka jest troska naszej partii, całego naszego narodu o pokój, dlatego tak zdecydowanie popieramy wszelkie inicjatywy rozbrojeniu prezentowane przez Sekretarza Generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa. Jak mało który naród mamy moralne prawo i obowiązek walczyć o pokój, wołać o opamiętanie, przekazywać młodemu pokoleniu wszystko to, co najwartościowsze i najcenniejsze w życiu narodu. Niech to nasze spotkanie — poświęcone uczczeniu tak ważnych dla naszego miasta zdarzeń będzie ostrzeżeniem dla sił nakręcających spiralę zbrojeń, niech będzie wołaniem o pokój.”

*
* *
*

Po wystąpieniu prezydenta Płocka nastąpił uroczysty moment dekoracji sztandaru miasta. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płocku, Jarosław Nowakowski, odczytał akt nadania przez Radę Państwa PRL Płockowi Orderu Krzyża Grunwaldu III klasy w uznaniu zasług bojowych mieszkańców w walce z niemieckim okupantem. Po dźwiękach hejnału płockiego członek Rady Państwa, Władysław Jonkisz, dokonał dekoracji sztandaru. Poczet sztandarowy przy dźwiękach *Warszawianki* przeszedł następnie wzdłuż szpaleru mieszkańców i kompanii honorowych prezentując odznaczenie, przynoszące chlubę miastu i jego mieszkańcom.

Po prezentacji odznaczenia głos zabrał przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Tadeusz Kołodziejak, który w swoim wystąpieniu powiedział m.in.:

„W imieniu mieszkańców Płocka i ich Rady Narodowej wyrażam Radzie Państwa PRL serdeczne słowa podziękowania za wyróżnienie Miasta zaszczytnym, wysokim odznaczeniem w postaci Orderu Krzyża Grunwaldu III klasy.

Jego przyznanie na wniosek władz politycznych i państwowych naszego województwa jest wyrazem szczególnego uznania wkładu płocczan w walkę z okupantem hitlerowskim i ustanowienie władzy ludowej.

Order Krzyża Grunwaldu III klasy dla mieszkańców naszego grodu przez swój symbol dwóch mieczy grunwaldzkich w nim zawartych nawiązuje do walk ludności Płocka i Północnego Mazowsza z germańskim krzyżactwem, jest symbolem jedności Słowian a zarazem pięknym pomnikiem naszej sławy orężnej, hasłem nieustępliwej walki o każdy próg, walki zbrojnej o wyzwolenie i niepodległość. Tę walkę podejmował Płock w okresie panowania pruskiego, bronił swych bram przed hitlerowskimi wojskami w wojnie obronnej 1939 roku.

Walkę o przetrwanie, godność i zwycięstwo podjęli płocczanie w okresie hitlerowskiej okupacji. Zginęło ich wiele tysięcy, znaczna część pomna na silne, demokratyczne i rewolucyjne tradycje, podjęła i skutecznie prowadziła różne formy walki z hitlerowską przemocą i barbarzyństwem.

Owe silne tradycje rewolucyjne, ciągła walka z okupantem stanowiły bezpośrednią przyczynę konsolidacji sił lewicy tak nieodzownej w walce z hitlerowskimi Niemcami, a następnie w objęciu władzy przez konspiracyjną Miejską Radę Narodową.

Wręczony dzisiaj Order Krzyża Grunwaldu jest szczególnym wyrazem uznania i hołdu dla tysięcy płocczan, którzy walczyli i ginęli, abyśmy mogli żyć i budować nasze miasto w Polsce Ludowej.

Otrzymuje Płock ten Order w Rocznicę Zwycięstwa, którą zawsze witamy jako współtwórcy. Na gruzach Berlina, obok sztandaru radzieckiego, flagę biało-czerwoną wzniesli polscy żołnierze, wśród których byli także płocczanie.

Wręczony dzisiaj naszemu miastu Order jest historycznym przypomnieniem wkładu naszego narodu w Zwycięstwo.

Jest to w historii miasta trzecie, a w Polsce Ludowej drugie jego wysokie wyróżnienie. Rada Państwa w PRL w 1966 roku, w 1000-lecie istnienia naszego grodu, w uznaniu roli Płocka w historii Państwa Polskiego, za zasługi w ruchu robotniczym, za wkład w budownictwo socjalistyczne przyznała miastu Płockowi Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

Przyznaniu bojowego odznaczenia jakim jest Order Krzyża Grunwaldu towarzyszyć nam winna świadomość, że pokój jest wymagający. Nie pozwoli nam ono zapomnieć o obowiązku wobec tych, których zabrakło i wobec tych, którzy nadejdą, aby kontynuować nasze dzieło. Będziemy dziedziczyć piękne tradycje walk o wolną ludową Polskę, przedłużać narodową pamięć oraz uczyć i wskazywać, że podstawową dzisiaj powinnością jest dobra rzetelna pra-

ca. To ona jest obecnie podstawowym naszym obowiązkiem, istotnym gwarantem siły, bezpieczeństwa i trwałego pokoju na świecie."

* * *

Wzruszającym momentem uroczystości był apel poległych, wzywający do pamięci o tych, co walczyli i polegli. „Chwała wszystkim żołnierzom poległym w walce o wolność..., Pamięć o nich żyje i żyć będzie”, to słowa, które przy łoskocie werbli i refrenie wiersza *Polegli na polu chwały* pozostawiają niezapomniane wrażenie.

Następnie delegacje partii i stronnictw politycznych, organizacji, wśród nich Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, Związku Inwalidów Wojennych, delegacje organizacji społecznych, szkół i zakładów pracy składały wieńce i wiązanki kwiatów. Uroczystość zakończyło odegranie *Międzynarodówki*.

Tego dnia zaciągnięto warty honorowe i złożono kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczności, Pomnikiem 13 Straconych, na grobie poległych w wojnie 1939 roku w Radziwiu, płycie pamięci pomordowanych przy ul. Sienkiewicza, tablicy pamięci poległych za władzę ludową.

